

Pikieta Wrocław 27.06.2018

Ciemne oczy w okularach
Twarz szczerząca się w uśmiechu
Widzę ciągle na ekranie
jak przemawiasz aż do zmierzchu

Anno Elżbieto straciłaś twarz
Anno Elżbieto odpłyn już w dal

Jakże chciałbym ujrzeć kiedyś
więcej sensu w twoich oczach
Jakże chciałbym móc uwierzyć
że oświatę polską kochasz

Anno Elżbieto straciłaś twarz
Anno Elżbieto odpłyn już w dal

Kłamstw minionych niespełnionych
mdłe uśmiechy już nie cofną
Zawiedziona Solidarność
przyjdzie krzycząc pod twe okno

Anno Elżbieto straciłaś twarz
Anno Elżbieto odpłyn już w dal

Zapłac Anka może jeszcze czas
na twe szczerę łzy
W szkołach hula znów reformy wiatr
i zwalnianych krzyk
Roztrwońska negocjacji sens
w prymitywnych grach
my dla edukacji s.o.s
wysyłamy w świat

Żegnaj więc już wiem
nie załatwisz żadnych ważnych spraw
więcej nam już nie kłam
nie oszukasz mnie
choć oświatę dobrze znasz od lat
to z Solidarnością brzydsko grasz
Jeśli tak żegnaj nam
nie spotkamy się

Gdy w oświacie groźnych przemian szkwał
pęka cienka nić
biedny belfer no i ocen szwał
to twój marzeń szczyt
Rój obietnic wielkich od dwóch lat
plotłaś niby bluszcz
lecz odeszły teraz w siną dal
kłamstwo płynie z ust
Żegnaj więc..